



Kosztowne holowanie

2016-02-04

W ubiegłym roku z ulic Krakowa zostało odholowanych 1519 pojazdów, które powodowały utrudnienia w ruchu, zagrażały bezpieczeństwu lub uznane zostały za porzucone wraki. Przypominamy, że to właściciel auta ponosi koszty holowania i postoju pojazdu na płatnym parkingu, a długotrwały brak reakcji może skutkować obciążeniem go wysoką opłatą, sięgającą nawet kilkunastu tysięcy złotych.

Tylko w ubiegłym roku z tego powodu kierowcy w Krakowie zapłacili w sumie blisko 676 tys. zł. Odholowanych zostało 1519 pojazdów, z czego przeważająca większość – 1444 przypadki, usunięto zgodnie z artykułem 130 ustawy „Prawo o ruchu drogowym”. Dotyczy on sytuacji, gdy pojazd pozostawiony jest w zabronionym miejscu, w którym utrudnia ruch lub w inny sposób zagraża bezpieczeństwu, jak również w przypadkach nieokazania przez kierującego dokumentu potwierdzającego zawarcie umowy obowiązkowego OC, przekroczenia wymiarów dopuszczalnej masy całkowitej lub nacisku osi, gdy kierowca jest wpływem alkoholu, etc.

Natomiast 75 ubiegłorocznych holowań wynikała z art.50, który dotyczy pojazdów pozostawionych bez tablic rejestracyjnych lub których stan wskazuje na to, że nie są używane. Z tej liczby 5 pojazdów zostało zakwalifikowanych jako odpad o nieustalonym właścicielu. Takie samochody są usuwane nie tylko dlatego, że np. są wrakami i szpecą miasto, albo w zależności od stanu technicznego mogą stanowić zagrożenie dla środowiska lub dla postronnych osób (np. dzieci), które się dostaną do środka.

Opłaty za całą procedurę reguluje uchwała Rady Miasta Krakowa (nr XXXI/543/15, 2 grudnia 2015). Zgodnie z uchwałą, usunięcie pojazdu o masie do 3,5 ton kosztuje 480 zł, a każda doba przechowywania – 39 zł. Określone są także stawki za odholowanie i postój motocykli (usunięcie: 219 zł, doba przechowywania: 26 zł, samochodów ciężarowych czy lub przewożących materiały niebezpieczne (usunięcie: 1521 zł, doba przechowywania: 197 zł). Takie sytuacje to jednak rzadkość:

- Niemal w stu procentach problem dotyczy samochodów osobowych. Uczulamy właścicieli, żeby nie lekceważyli otrzymanej informacji o odholowaniu auta, ponieważ w ślad za nią zostaje wydana decyzja administracyjna wnosząca o opłatę, a koszty rosną z każdym dniem – mówi Adam Cebula z Zarządu Infrastruktury Komunalnej i Transportu.

Dyspozycje w sprawie odholowania pojazdów wydaje Policja lub Straż Miejska. Gdy pojazd zostanie odholowany, można skontaktować się z dyżurnym Straży Miejskiej Miasta Krakowa (bezpłatny numer alarmowy 986), który poinformuje szczegółowo o sposobie odebrania samochodu:

- Podstawą do odebrania pojazdu z parkingu strzeżonego jest zezwolenie wydawane przez dyżurnego Straży Miejskiej Miasta Krakowa. Warunkiem wydania zezwolenia jest okazanie przez kierowcę dokumentu tożsamości, dokumentu upoważniającego do używania pojazdu oraz dowodów uiszczenia opłat za usunięcie i postój pojazdu na parkingu strzeżonym – mówi Marcin Warszawski ze Straży Miejskiej w Krakowie.



**Magiczny
Kraków**

Warto dodać, że działania sekcji ekologicznych w Straży Miejskiej doprowadziły w sumie do tego, że w 570 przypadkach usunięciem pozostawionych pojazdów zajmowali się sami właściciele, po interwencji strażników.

Zarząd Infrastruktury Komunalnej i Transportu w ubiegłym roku za holowanie i parkowanie pojazdów poniósł koszty w wysokości 1.089.816 mln zł, z czego zdecydowaną większość należności (675.698 zł) zwróciły potem wpłaty właścicieli samochodów. Z czego wynika różnica w tym bilansie?

- Wraki, po które nie zgłaszają się właściciele po upływie pół roku mogą być złomowane, a wtedy Gmina otrzymuje dofinansowanie z Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska, w wysokości 2 tysięcy złotych za każdy pojazd. Natomiast samochody, które są w dobrym stanie technicznym, po upływie pół roku, mogą zostać sprzedane przez Gminę – informuje Adam Cebula z ZIKiT.

Są też przypadki umorzenia opłaty za holowanie i postój odholowanego auta na płatnym parkingu, ale są to bardzo sporadyczne sytuacje, gdy dłużnik nie ma środków na elementarne potrzeby życiowe. W innych przypadkach, po zaniedbaniu takiej sprawy i nieopłaceniu należności, sprawa trafia do sądu i rozpoczyna się postępowanie windykacyjne.